



PISM

POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH
THE POLISH INSTITUTE OF INTERNATIONAL AFFAIRS

NR 12/2024, 11 MARCA 2024 © PISM

KOMENTARZ

Szwecja została członkiem NATO

Wojciech Lorenz

11 marca przed kwaterą główną NATO w Brukseli została podniesiona flaga Królestwa Szwecji. Po ratyfikacji traktatów akcesyjnych przez wszystkie państwa członkowskie Szwecja mogła dopełnić ostatnich formalności niezbędnych do uzyskania członkostwa. Po złożeniu 7 marca dokumentów akcesyjnych w USA stała się 32. członkiem Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego.

Dlaczego Szwecja zdecydowała się na członkostwo w NATO?

Pełnoskalowa agresja Rosji na Ukrainę 24 lutego 2022 r. zmieniła szwedzką percepcję zagrożeń i podważyła założenia pozimnowojennej polityki obronnej Szwecji. Po zakończeniu zimnej wojny Szwecja, podobnie jak większość państw Europy, zakładała, że uda się zbudować stabilne relacje z Rosją. Chociaż wstępując w 1995 r. do Unii Europejskiej, zrezygnowała z prowadzonej od początku XIX w. polityki neutralności, zdecydowała się pozostać państwem bezaliansowym, czyli nieuczestniczącym w sojuszach militarnych. Zapowiadała, że ewentualną decyzję o członkostwie w NATO podejmie razem z Finlandią, która ze względu na położenie ma bezpośredni wpływ na jej bezpieczeństwo, i z którą łączą ją bliskie więzi kulturowe i historyczne. Po agresji na Ukrainę Rosja została uznana i w Szwecji, i w Finlandii za państwo rewizjonistyczne, które może zaatakować także członków NATO i UE. Szwecja musiała zakładać, że w sytuacji agresji na Finlandię i (lub) państwa bałtyckie w jej interesie będzie udzielenie im wsparcia. Bez gwarancji bezpieczeństwa byłaby narażona na groźby ataków na swoje terytorium, które miałyby na celu powstrzymanie jej przed udzieleniem takiej pomocy. 17 maja 2022 r. Szwecja i Finlandia wspólnie złożyły wnioski o przyjęcie do Sojuszu.

Dlaczego akcesja Szwecji się opóźniła?

Na opóźnienie akcesji wpłynął sprzeciw [Turcji](#) i [Węgier](#). Oba państwa dokonały ratyfikacji traktatów akcesyjnych dopiero w 2024 r. – Turcja w styczniu, a Węgry na początku marca. Turcja domagała się od Szwecji m.in. większego zaangażowania w zwalczanie Partii Pracujących Kurdystanu (PKK) i innych kurdyjskich organizacji, które są przez Turcję uznawane za zagrożenie, a na terenie Szwecji miały znaczną swobodę politycznego działania. Chociaż Szwecja wprowadziła niezbędne zmiany w swoim prawie, zacieśniła antyterrorystyczną współpracę z Turcją i zniosła embargo na sprzedaż broni do tego państwa, władze Turcji zwlekały z ratyfikacją, domagając się ustępstw od USA w sprawie sprzedaży myśliwców F-16. Węgierskie władze opóźniały ratyfikację, aby wyrzucić polityczną presję na Szwecję i ograniczyć krytykowanie przez nią łamania przez Węgry standardów demokratycznego państwa prawa. W przeciwieństwie do warunków stawianych przez Turcję żądania Węgier miały charakter polityczny i niesprecyzowany, co sprawiło, że Węgry nie były w stanie dokonać ratyfikacji szybciej od Turcji, chociaż zapewniały, że nie będą ostatnim państwem, które zatwierdzi akcesję Szwecji.

KOMENTARZ PISM

Czy członkostwo Szwecji wzmacnia NATO?

Dzięki członkostwu Szwecji w NATO łatwiejsze będzie prowadzenie misji kolektywnej obrony w Arktyce i w regionie Morza Bałtyckiego. Szwedzkie siły powietrzne i marynarka będą ułatwiać utrzymanie kontroli nad przestrzenią powietrzną NATO oraz morskimi szlakami komunikacyjnymi, wspierając przerzut wojsk z USA do Europy oraz wysłanie wsparcia do Finlandii i państw bałtyckich. Kluczowa będzie zdolność Szwecji do ochrony strategicznie położonej na Bałtyku Gotlandii. Szwedzkie wojska lądowe będą też wspierać działania NATO na wschodniej flance w ramach tzw. wysuniętej obrony. Szwecja zapowiedziała rozmieszczenie w 2025 r. batalionu w ramach wielonarodowej grupy bojowej NATO na Łotwie, co ułatwi powiększenie oddziału do wielkości brygady. Szwedzkie lotnictwo będzie mogło wzmocnić ochronę przestrzeni powietrznej państw, które nie dysponują niezbędnym potencjałem. Ćwiczenia z udziałem amerykańskich bombowców strategicznych B1 i B-52 oraz szwedzkich myśliwców Jas 39 Gripen, przeprowadzone na przełomie lutego i marca br. nad terytorium Szwecji, były sygnałem, że państwo to jest gotowe wspierać wszystkie wymiary polityki odstraszenia, włącznie z odstraszeniem nuklearnym. Wejście Szwecji do NATO będzie ważnym elementem rocznicowego szczytu Sojuszu, który odbędzie się w lipcu w Waszyngtonie. Pozwoli na wysłanie sygnału, że Sojusz jest zjednoczony i wzmacnia swój potencjał w obliczu zagrożenia ze strony Rosji. W celu dalszego zwiększenia wiarygodności NATO Szwecja, tak jak inne europejskie

państwa członkowskie Sojuszu, będzie musiała wzmocnić swój potencjał. Dotyczy to przede wszystkim wojsk lądowych, systemów obrony powietrznej i przeciwrakietowej oraz zdolności do precyzyjnych ataków z dużej odległości.

Jak członkostwo Szwecji w NATO może wpłynąć na współpracę z Polską?

Chociaż Szwecja i Polska są objęte innymi planami regionalnymi NATO (Szwecja – planami dla regionu Arktyki i Atlantyku, a Polska – regionu Europy Zachodniej i Środkowej), w ich wspólnym interesie jest wzmacnianie zdolności do obrony i odstraszenia na Morzu Bałtyckim i wschodniej flance Sojuszu. Nową płaszczyzną współpracy będzie obecność Szwecji w grupie bojowej na Łotwie, którą Polska wspiera kompanią czołgów. Polska może natomiast wspierać zdolność Szwecji do obrony Gotlandii, co zademonstrowała już podczas szwedzkich ćwiczeń Aurora w 2023 r., przeprowadzając desant spadochronowy na wyspie i rozmieszczając element morskiej jednostki rakietowej. Tradycyjnym obszarem współpracy pozostaje walka minowa i zwalczanie okrętów podwodnych. Szwecja, która dysponuje nowoczesnym przemysłem obronnym, może wspierać modernizację techniczną polskich sił zbrojnych. Polska zakupiła od Szwecji samoloty wczesnego ostrzegania, a ostatnio podpisała kontrakt na zakup kilku tysięcy granatników przeciwpancernych Carl Gustaw i kilkuset tysięcy sztuk amunicji do nich.